

**Doc. dr Barbara Dwilewicz**  
**Litewski Uniwersytet Edukologiczny, Wilno**

### **Miłosz czytany po litewsku**

Może się wydawać, że utwory Czesława Miłosza w przekładzie na język litewski zaczęły się ukazywać dopiero po roku 1980, kiedy poeta został laureatem Nagrody Nobla albo po jego pierwszym przyjeździe na Litwę (w 1992 roku) po 52 latach nieobecności, albo też w 2011 roku, kiedy to Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a także Sejm Republiki Litewskiej ogłosił rok 2011 Rokiem Czesława Miłosza. Bezspornie wszystkie te ważne wydarzenia służyły przybliżeniu społeczności litewskiej osoby Noblisty, a przede wszystkim jego bogatej i różnorodnej twórczości. Jednakże pierwsze tłumaczenia jego poezji pojawiły się już w 1938 roku<sup>1</sup>, tłumaczami byli poeci litewscy: Juozas Kėkštas (1915–1981)<sup>2</sup> i Albinas Žukauskas (1912–1987). Czytelnik litewski w przekładzie na język ojczysty może poznać немало utworów Cz. Miłosza, m.in: „W dolinie Issy” „Isos slėnis“ (1991); „Zniewolony umysł” „Pavergtas protas“ (1995); „Szukanie ojczyzny” „Tėvynės ieškojimas“ (1995); „Historia literatury polskiej” „Lenkų literatūros istorija“; (1996), „Ziemia Urlo” „Urlo žemė“ (1996), „Poezje wybrane” „Rinkiniai eilėraščiai“ (1997); „Piesek przydrożny” „Pakelės šunytis“ (2000), „To” „Tai“ (2002); „Wyprawa w dwudziestolecie” „Išvyka į Dvidešimtmetį“ (2003); „Rodzinna Europa” „Gimtoji Europa“ (2003); „Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz – Listy 1952–1963” „Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz – Laiškai 1952–1963“ (I t. 2010).

Czesław Miłosz był nie tylko wybitnym pisarzem, lecz też znany i ceniony tłumaczem. Tłumaczył z francuskiego, angielskiego,

---

<sup>1</sup> Zob. V. Narušienė, K. Sakalavičiūtė, *Czesławas Miłoszas ir poezijos vertimai: dialogas su tarpukario Lietuva. Colloquia*, 24, Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas. <[www.llti.lt/failai/Nr24\\_Str\\_Na\\_rusiene.pdf](http://www.llti.lt/failai/Nr24_Str_Na_rusiene.pdf)> [22.10.2014]

<sup>2</sup> J. Kėkštas po wyjściu z więzienia przyjaźnił się z „żagarystami“, w tym też z Cz. Miłoszem, natomiast podczas pobytu w Buenos Aires wydał książkę przekładów poezji Miłosza. T. Venclova, *Vilnius kaip nostalgijos objektas* <[www.eurozine.com/pdf/2009-10-06-venclova-lt.pdf](http://www.eurozine.com/pdf/2009-10-06-venclova-lt.pdf)> [22.10.2014]

łaciny, hebrajskiego, a także z litewskiego<sup>3</sup>. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości przetłumaczył na język polski hymn Litwy<sup>4</sup>. Cenne uwagi i wskazówki dotyczące tej sfery działalności, którą nazywał „trudną sztuką”, znajdujemy w jego wielu wywiadach oraz twórczości. Z licznych wypowiedzi pisarza wynika, że praca translatorska zawsze go pociągała, dawała mu wielką satysfakcję i dzięki przekładom wzbogacał nie tylko warsztat tłumacza, lecz też swoją osobowość i wiedzę z różnych dziedzin życia<sup>5</sup>.

Niniejszy artykuł w żadnym wypadku nie pretenduje do wyczerpującego ujęcia tematu zasygnalizowanego w tytule, jest jedynie nieśmiałą próbą zwrócenia uwagi na pewne aspekty litewskiej wersji przekładu na podstawie wybranych tekstów poetyckich zamieszczonych w polsko-litewskim zbiorku „Poezje wybrane” (po litewsku „Rinktiniai eilėraščiai“) wydanym w 1997 roku pod redakcją Algisa Kalėdy<sup>6</sup>. Warto zaznaczyć, że przekładu powyższych wierszy dokonywano w różnych latach, tłumaczami zaś byli litewscy poeci i badacze literatury: Vytautas Ališauskas, Vytautas Bložė, Sigitas Geda, Liudas Giraitis, Almis Grybauskas, Algis Kalėda, Juozas Kėkštis, Henrikas Radauskas, Rolandas Rastauskas, Alfonsas Šešplaukis-Tyruolis, Tomas Venclova.

Poezję słusznie uznaje się za najtrudniejszy do tłumaczenia typ tekstów, bowiem tutaj, jak stwierdza K. Żarski, „mamy jeszcze do czynienia, oprócz warstwy znaczeniowej, z nieuchwytną warstwą niematerialną: metafizyczną aurą, duchem poezji, lotnością, dziwnością i wieloznacznością. Cechy te definiują poetę, określają jego odrębność i oryginalność. Nie jest przypadkiem, że właśnie te nieuchwytny cechy utworu poetyckiego wyznaczają najwyższe trudności przy tłumaczeniu”<sup>7</sup>.

Co można w wielkim skrócie powiedzieć o tych przekładach? Na ogół są to dobre przekłady oddające klimat oryginału, zachowujące rytm, ekspresję poetycką wiersza. Miłosz jako tłumacz wypowiadał się

---

<sup>3</sup> Należy zaznaczyć, że na język polski tłumaczył wiersze tylko dwu poetów litewskich: Kazisa Boruty (w okresie studiów) i Tomasa Venclovy <[www.ilti.lt/failai/Nr24\\_Str\\_Narusiene.pdf](http://www.ilti.lt/failai/Nr24_Str_Narusiene.pdf)> [22.10.2014]

<sup>4</sup> M. Kvietkauskas, *Milošas*, [www.xn--altiniai-4wb.info/index/details/1333](http://www.xn--altiniai-4wb.info/index/details/1333)

<sup>5</sup> Zob. m.in. Cz. Miłosz, *Kontynenty*, Kraków 1999, s. 150-158.

<sup>6</sup> Cz. Miłosz, *Poezje wybrane*, Cz. Miłosz, *Rinktiniai eilėraščiai*, Vilnius 1997.

<sup>7</sup> K. Żarski, *Między poetą a tłumaczem*, <[pisarze.pl/publicystyka/3107-kazimierz-zarski-miedzy-poeta-a-tlumaczem.html](http://pisarze.pl/publicystyka/3107-kazimierz-zarski-miedzy-poeta-a-tlumaczem.html)>

na temat przetłumaczalności/nieprzetłumaczalności poezji, uważał, że wszystkie wiersze można podzielić na trzy grupy, a więc na nieprzetłumaczalne, średnio przetłumaczalne, do których zaliczał również swoją poezję, oraz dobrze przetłumaczalne<sup>8</sup>. A zatem ze stwierdzenia samego autora wynika, że tłumaczenie jego tekstów poetyckich nie powinno sprawiać wielkich trudności zwłaszcza osobom, które na co dzień mają styczność z literaturą. Doskonale zdają sobie sprawę, że tekstów artystycznych, a zwłaszcza poezji, nie można tłumaczyć dosłownie. Zresztą na ten temat wypowiadał się również sam Cz. Miłosz. Twierdził, że dosłowność jest silną pokusą tłumacza, jednakże może ona prowadzić do ociążałości przekładanego tekstu, pozbawić go lotności. Uważał, że „lepiej jest zastąpić potężną lampę skromną świecą niż lampą, która wygląda zupełnie tak samo, tylko nie świeci”<sup>9</sup>. Z tym słusznym stwierdzeniem, że odstępstwa od oryginału są dopuszczalne, nie wypada polemizować, jednakże powyższy zabieg może prowadzić do nieco innego odczytania utworu poetyckiego. W dalszej części artykułu chciałabym się skupić na poszczególnych nieścisłościach natury leksykalnej i semantycznej, które pojawiły się w analizowanych wierszach i które, moim zdaniem, mogą wpływać na zmianę sensu wiersza oraz sugerować lub nawet wymuszać inną interpretację tekstu.

Przejdźmy do przykładów:

W wierszu *Kołysanka/Lopšinė* dedykowanym Józefowi Czechowiczowi<sup>10</sup> w rytmikę śpiewnej, nostalgicznej kołysanki nuconej dziecku wplecione są konkretne wydarzenia historyczne związane z I wojną światową. Nośnikiem konkretności historycznej jest pojawiająca się w opowiadanej dziecku bajce nazwa rzeki *Stochód*. To rzeka na północno-zachodniej Ukrainie, prawy dopływ Prypeci. Nad Stochodem w latach 1916–1916 roku trwały szczególnie ciężkie walki Legionów Polskich<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> Za: A. Szawerna-Dyrszka, *Bliższe i dalsze okolice Miłosza, szkice*, Katowice 2011, s. 69.

<sup>9</sup> Cz. Miłosz, *Kontynenty*, Kraków 1999, s. 154.

<sup>10</sup> W wywiadzie z R. Górczyńską Miłosz wspominał, że wiersz ten bardzo się podobał J. Czechowiczowi, więc mu go dedykował, natomiast Czechowicz nie miał nic wspólnego z tą fazą wojny. Zob. Górczyńska R., Miłosz Cz., *Podróżny świata*, Kraków 2002, s. 260.

<sup>11</sup> *Kronika dziejów Polski*, Kraków 1995, s. 214; *Wielka historia Polski*, t. VIII, 1885-1918, Kraków 2001, s.201-202, 210.

Zatem funkcjonująca na prawach metafory nazwa rzeki kojarzy się z istotnymi wydarzeniami tamtych dni. Miłosz pisze:

*Mój mały – szepczą dziecku w wiosce siwej  
od mgły armatniej – mały, bajkę chcesz?  
Więc była ... rzeka nazwana **Stochodem**,  
W rzece mieszkała taka **ryba, leszcz**.*

Po litewsku strofa ta brzmi następująco:

*Mažyti mano, - šnibždu aš kūdikiui nuo armotų miglos  
pražilusiam kaime – nori pasakos?  
Tai buvo... buvo **plati upė**,  
o upėje gyveno tokia **keista žuvis**.*

W wersji litewskiej nie występuje nazwa własna rzeki *Stochód*, tłumacz (Juozas Kėkštas) zamiast niej użył konstrukcji *plati upė*, czyli *szeroka rzeka*, co w oczywisty sposób zmienia interpretację tekstu, bowiem brak nazwy pozbawia wiersz konkretności historycznej, zacierając miejsce krwawych, dramatycznych wydarzeń. Wprowadzone przez tłumacza określenie rzeki *plati* „szeroka” również nie ma uzasadnienia. W rzeczywistości nie jest to szeroka rzeka. W *Ilustrowanym przewodniku po Wołyniu* autorstwa Mieczysława Orłowicza (rok wydania 1929) mamy informację, że „szerokość i głębokość rzeki nieznaczną, bieg wolny, brzegi bagniste i lesiste”, tylko „w czasie roztopów wiosennych zatapia okolicę na szerokość 2 kilometrów”<sup>12</sup>. Może tłumacz miał właśnie na myśli wygląd rzeki w tym okresie, nazywając ją „szeroką”. Można się długo zastanawiać, dlaczego została pominięta autentyczna nazwa rzeki. W czasie, kiedy został dokonany przekład tego wiersza, wydarzenia związane z rzeką *Stochód* żyły w pamięci ludzkiej, minęło dopiero trochę ponad dwadzieścia lat. Toteż nie można przypuszczać, że tłumacz nic nie wiedział o walkach toczonych nad tą rzeką. Dlaczego nie chciał czytelnikiem litewskim przypominać o tych wydarzeniach historycznych? Może zadecydowały tu jakieś względy polityczne albo osobiste? Ponadto w oryginale w ostatnim wersie przytoczonej zwrotki (i w kilku innych miejscach) pojawia się nazwa konkretnego gatunku ryb, jest nim

---

<sup>12</sup> M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu* <[wolyn.ovh.org/ippw/wyglad.htm](http://wolyn.ovh.org/ippw/wyglad.htm)> [22.10.2014].

*leszcz*, natomiast w przekładzie litewskim występuje ogólna nazwa *ryba* – *žuvis*, nie zaś *leszcz* – *karšis*, przy tym tłumacz wprowadził dodatkowe określenie, nazywając rybę *dziwną* – *keista*. W jakim celu to zrobił, pozostaje tajemnicą. Może chodziło o zachowanie rytmu?

W wierszu *Wyznanie/Prisipažinimas* w pierwszym wersie Miłosz pisze:

*Panie Boże, lubilem dżem truskawkowy*

W wersji litewskiej zamiast dżemu truskawkowego pojawiają się konfitury z poziomek – *žemuogių uogienė*:

*Viešpatie, aš mėgau žemuogių uogienę*

Można się zastanawiać nad przyczynami takiego przekładu. Almis Grybauskas, który dokonał przekładu tego wiersza, jest doświadczonym tłumaczem. W jego przekładzie czytelnik litewski poznał *Ziemie Urlo* (*Urlo žemė* 1996) i *Zniewolony umysł* (*Pavergtas protas* 2011). Dlatego też zapewne nie można tego posunięcia uzasadniać niekompetencją językową tłumacza, posądzać go o to, że nie zna odpowiednika polskiej *truskawki* w języku litewskim, która nosi nazwę *braškė*. Owszem truskawki i poziomki to rośliny blisko spokrewnione ze sobą, jednak są to różne jagody. Truskawka bardziej nam się kojarzy z domem niż poziomka, gdyż jest jedną z najbardziej popularnych roślin ogrodowych. Poza tym zamiast leksemu *dżemu* w przekładzie występują *konfitury* – *uogienė*, chociaż wiadomo, że przetwory te różnią się sposobem przyrządzania. Może tłumacz nie chciał używać angielskiego zapożyczenia *dżem/dżemas* i zastąpił je rodzimym litewskim wyrazem *uogienė* urobionym od litewskiego wyrazu *uoga* „jagoda“. W konsekwencji tych zmian w znacznym stopniu odbiegających od oryginału litewski przekład zniekształca intencję autora. Warto też zwrócić uwagę na ostatni wers tego wiersza, w którym w wersji polskiej użyta została konstrukcja *turniej garbusów*:

*Festyn krótkich nadziei, zgromadzenie pysznych,  
Turniej garbusów, literatura.*

W litewskim przekładzie rzeczownik *garbus* (lit. *kuprys*) przetłumaczony jako *kaleka*, czyli *luošys*, chociaż wyraz ten, jak wiadomo,

odznacza się o wiele szerszym zakresem znaczeniowym niż *garbus* – *kuprys*:

*Trumpų vilčių šventė, išdidžių paradas*  
*Ir luošių turnyras, literatūra.*

Możliwe, że tłumacz nie chciał używać wyrazu *kuprys* „garbus”, który nacechowany jest potocznością, jednakże określenie *garbus* w języku polskim również należy do odmiany potocznej języka, a tego właśnie rzeczownika użył Miłosz.

Druga strofa wiersza *Pan Anusiewicz/Ponas Anusevičius* rozpoczyna się słowami: **Granatowa** *chmura stoi nad San Francisco*, natomiast w przekładzie, którego dokonał Algis Kalėda<sup>13</sup>, wers ten brzmi tak: **Granatinis** *debesis viršum San Francisco*. W języku polskim wyraz granatowy oznacza barwę ciemnoniebieską, w języku litewskim jej odpowiednikiem jest kolor *tamsiai mėlynas*, czyli ciemnoniebieski, natomiast w języku litewskim kolor *granatinis* to ciemnoczerwony, czyli bordo. Zatem w oryginale *chmura nad San Francisco* jest *ciemnoniebieska*, w przekładzie zaś *ciemnoczerwona*, a więc w wyobraźni czytelnika litewskiego wbrew zamierzeniom autora *chmura* będzie inaczej postrzegana, co może prowadzić do nieco innej interpretacji tekstu.

W wierszu *Rodowód/Genealogija* (tł. Liudas Giraitis<sup>14</sup>) również doszło do pewnych nieścisłości. Otóż w czwartym jego wersie w oryginale występuje rzeczownik *księżne*:

*Nie pytając, jaki król ufundował kościół*  
*Mijany co dzień, jakie księżne mieszkały w pałacu,*

W litewskiej wersji pojawia się w tym miejscu wyraz *kunigaikščiai*:

*Ne klausinėdami, koks karalius pastatė bažnyčią,*  
*Kas dieną praeinamą, kokie kunigaikščiai gyveno rumuose*

To jest dość istotna różnica, wyraz *kunigaikščiai* jest odpowiednikiem polskiego rzeczownika *książe* (l. poj. *kunigaikštis* „książe”), natomiast leksem *księżne* po litewsku brzmi jako *kunigaikšienės* (l. poj.

---

<sup>13</sup> Algis Kalėda – absolwent polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyk literatury, tłumacz.

<sup>14</sup> Liudas Giraitis – matematyk, poeta, eseista, tłumacz.

*kunigaikšienė* „księżna”). Zatem Miłosz mówi o *księżnych*, czyli o „żonach książąt”, podkreśla ich obecność w tych barokowych pałacach, natomiast pomija milczeniem obecność płci męskiej. W litewskim przekładzie akcent ten (obecność księżnych) został z niewiadomych przyczyn usunięty.

Warto również zwrócić uwagę na fragment tłumaczenia wiersza *Po drugiej stronie / Anoj pusėj*<sup>15</sup>, w którym jest mowa o psach:

*Patrzyłem na chude psy. Wydłużały i kurczyły pyski  
zmieniając się z kundli w charty, to znów w jamniki.*

Urywek ten w wersji litewskiej jest taki oto:

*Mačiau keistus šunis, kurių snukiai čia pailgėdavo,  
čia susitraukdavo tarsi armonika, pavirsdami taip  
iš aviganių buldogais ir vėl atgal į taksą.*

Komentarz wypada rozpocząć od związku wyrazowego *chude psy*, który w litewskim wariacie brzmi jako *keisti šunys*, czyli jako *dziwne psy*. Jednakże „dziwny pies” wcale nie musi oznaczać „chudego psa”. Z niewiadomych przyczyn tłumacz pozmieniał również rasy psów. W oryginale występują *kundle* i *charty*, w przekładzie zaś *owczarki* i *buldogi* (*aviganiai*, *buldogai*), pomimo że w języku litewskim mamy nazwy tych ras, a więc *kundel* (mieszaniec rasowy) to *kiemo šuo* „pies podwórzowy”, natomiast *chart* to *kurtas*. W następstwie tych zmian doszło do zakłócenia odpowiedniości semantycznej powyższych fragmentów tekstów (oryginału i przekładu). W jakim celu tłumacz dokonał tych zmian, pozostanie raczej zagadką.

Tytuł wiersza *Udane życie* w przekładzie litewskim (tł. Sigitas Geda) brzmi jako *Laimės kūdikis*, czyli *Dziecko szczęścia*. W polszczyźnie również występuje taki frazeologizm. Dzieckiem szczęścia nazywamy człowieka cieszącego się stałym powodzeniem w życiu<sup>16</sup>. Poeta jednakże z wiadomych sobie przyczyn nie użył go w tytule, bowiem zapewne już w tytule chciał podkreślić, że w wierszu będzie mowa o życiu (a w zasadzie o jego schyłku) udanym, czyli dobrym, pomyślnym. Litewska zaś wersja tytułu na pierwszy plan wysuwa osobę bohatera.

---

<sup>15</sup> Przetłumaczył Sigitas Geda – poeta, dramaturg, krytyk, tłumacz.

<sup>16</sup> S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I, Warszawa 1974.

Może też zastanawiać fakt, dlaczego w litewskim przekładzie zabrakło siódmego wersu (*Nikt nie szczył z dobrej natury człowieka*), który jest nośnikiem istotnych treści przekazywanych czytelnikowi. Czyżby ten wers był nieprzetłumaczalny? Należałoby również nieco miejsca poświęcić czterem ostatnim wersom wiersza, które w oryginale brzmią następująco:

*W dwa dni po jego śmierci huragan spustoszył wybrzeża.  
Zadymiły nieczynne od stu lat wulkany.  
Lawa pełzła na lasy, winnice, miasta.  
I wojna zaczynała się bitwą na wyspach*

W przekładzie zaś tak:

*Keturiasdešimt aštuonios valandos po jo mirties viską  
verčiąs uraganas pralėkė jūros pakraščiu.  
Ėmė rūkti du šimtmečius snaudę vulkanai.  
Lava užpylė miškus, vynuogynus ir sodžius.  
Ir įsiplieskė karas karštam archpelage.*

Litewska wersja odbiega w znacznym stopniu od oryginału. Po pierwsze możemy się zastanawiać, dlaczego tłumacz *dwa dni* tłumaczy nie jako *dvi dienos*, lecz jako *czterdzieści osiem godzin* (*keturiasdešimt aštuonios valandos*). Czy robi to w celu zachowania rytmu, melodii, czy też po to, by przez rozbudowanie właśnie tego wersu zrekomensować brak nieprzetłumaczonego siódmego wersu. Po drugie w tekście Miłozsa jest mowa o wulkanach nieczynnych *od stu lat*, natomiast w przekładzie wulkany są nieczynne aż *dwa stulecia* (*du šimtmečius*), co jest oczywiście dość istotną różnicą. Nie wiadomo również z jakiego powodu w przedostatnim wersie tłumacz zamiast rzeczownika *miestas* (B. lmn. rzeczownika *miestas* „miasto”) wprowadza wyraz *sodžius* (B. lmn. rzeczownika *sodžius* „wieś”). Zatem w tekście polskim lawa zalała *miasta*, natomiast w litewskim – *wsie*. Ostatni wers też może budzić pewne zastrzeżenia. W oryginale *wojna zaczynała się bitwą na wyspach*, natomiast w wersji litewskiej „na gorącym archipelagu” (Msc. lpoj. *karštam archpelage*). Znowu możemy zapytać, dlaczego tłumacz nie użył wyrazu *sala* „wyspa” (Msc. lmn. *salose*). Archipelag to grupa sąsiadujących ze sobą wysp, często o tym samym pochodzeniu i



budowie geologicznej<sup>17</sup>. W wierszu Miłosza jest mowa tylko o wyspach, zatem nie wiadomo, czy leżą one blisko siebie i czy stanowią archipelag.

W przekładzie wiersza *Piosenka o końcu świata/Daina apie patsaulio pabaigos* (tł. Vytautas Bložė<sup>18</sup>) w dziesiątym wersie oryginału poeta przywołuje *sprzedawców warzywa* (*Nawołują na ulicy sprzedawcy warzywa*), tłumacz zaś wprowadza tutaj *sprzedawców gazet* (*Tie laikraščiu pardavėjai...*). Nieznaczną na pozór zmianą leksykalną w wierszu może wywoływać inne asocjacje. Sprzedawcy warzyw mogą budzić u czytelnika skojarzenia związane przede wszystkim z latem (ewentualnie z wiosną i jesienią), co przypuszczalnie było w zamierzeniu poety, natomiast sprzedawcy gazet raczej nie kojarzą się z określoną porą roku, wnoszą zupełnie inny element do obrazu miasta. Warto też zaznaczyć, że tłumacz nieraz do przekładanego tekstu wprowadza wyrazy, których brak w oryginale. Porównajmy na przykład wers piąty: *Młode wróble czepiają się rynny // **Kaime jauni žvirbliukai čirškia viršum gurbų.*** W wersji litewskiej pojawia się rzeczownik *wieś* – *kaimas*, którego nie ma w tekście polskim. Poeta, moim zdaniem, raczej nie wskazuje miejsca rozgrywających się zdarzeń, z powodzeniem może to być zarówno wieś, jak i miasto, natomiast tłumacz jednoznacznie określa miejsce akcji, lokalizując ją we wsi. Wprowadza ponadto dodatkowo elementy związane ze wsią, których nie znajdujemy w wersji oryginału. Dosłowne tłumaczenie wariantu litewskiego byłoby następujące: *We wsi młode wróbelki świergoczą ponad chlewami*. Tworząc typowy krajobraz wsi, tłumacz nie pozostawia pola dla wyobraźni czytelnika. W wersie trzecim poeta stwierdza: *Rybak naprawia błyszczącą sieć*, natomiast nie informuje odbiorcę o tym, że nazajutrz rybak wypłynie w morze. W litewskim przekładzie ta informacja się pojawia: *žvejās taiso tinkla: **Ryt išplauk, ir delfinai šokčios aplink.*** W wersji polskiej czwarty wers brzmi: *Skaczą w morzu wesole delfiny*. W moim odczuciu wers ten nie ma żadnego związku z wersem trzecim (*Rybak naprawia błyszczącą sieć*), tj. rybak i delfiny egzystują niezależnie od siebie. Tłumacz zaś połączył oba te obrazy: *Ryt išplauk ir delfinai šokčios aplink*, czyli (*rybak*) *nazajutrz wypłynie i delfiny będą skakać dookoła*. Nieścisłości na-

---

<sup>17</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.

<sup>18</sup> Vytautas Bložė – poeta, autor tekstów pieśni, tłumacz.

tury leksykalnej występują również w innych zwrotkach tego wiersza. W jedenastym wersie autor pisze: *I łódka z żółtym żaglem do wyspy podpływa*. W przekładzie wers ten brzmi tak: *Valtis plaukia, geltona bure, vėjo išpūsta*, czyli *Łódź płynie z żółtym żaglem wzdętym przez wiatr*. Widzimy więc, że w wariancie litewskim pominięto rzeczownik *wyspa*, wprowadzono wyrazy (*vėjo išpūsta/wzdętym przez wiatr*), których w oryginale nie było, a także dokonano zmiany w zakresie budowy słowotwórczej czasownika *plywać/płynąć* (w oryginale *łódź podpływa*, w przekładzie *płynie/plaukia*). Przytoczone przykłady świadczą o tym, że w wyniku wprowadzonych przez tłumacza zmian przed odbiorcą roztacza się nieco inny obraz przedstawionych w wierszu realiów, co może pociągać za sobą również zmianę sensu przytoczonych fragmentów tekstu.

Powyższa nader pobieżna analiza poszczególnych tekstów poetyckich (a raczej ich wybranych fragmentów) wykazuje pewne rozbieżności między wierszem w języku docelowym a wierszem w języku źródłowym, co może świadczyć o innej wizji poetyckiej stworzonej przez tłumacza. Na pozór nawet niewielka zmiana wprowadzona do tekstu przekładu może pociągać za sobą/sugerować odmienną jego interpretację, ograniczając przy tym możliwość odczytania intencji przyświecających autorowi wiersza.

*Słowa kluczowe: Czesław Miłosz, poezja, tłumaczenie, polski, litewski.*

## **Miłosz read in Lithuanian**

### **Summary**

The current article addresses some translation peculiarities of poetry by Czesław Miłosz on the basis of selected texts from the Lithuanian-Polish poetry collection “Poezje wybrane”/“Rinktiniai eilėraščiai”, which appeared in 1997. The author concluded that quality of the translation is generally good, as it transfers the atmosphere of the original version, preserves the rhythm and poetic expression. However, seemingly insignificant differences of lexical and semantic nature within the Lithuanian translation can lead to varied interpretation of the poems by changing/distorting intentions of the Author.

*Keywords: Czesław Miłosz, poetry, translation, Polish, Lithuanian.*